

GAZETA USTRONSKA

POEZJA
TEATR
I ŚPIEW
TURNIEJ BRD

Nr 5(234)/96

1—7 luty

50 gr (5000 zł)

ISSN 1231-9651

PYTAJĄ O TELEWIZOR

Rozmowa z Elżbietą Gesellą,
dyrektorem hotelu-pensjonatu „Barbara”.

Na brak śniegu narzekają wszyscy zajmujący się turystyką w Ustroniu. Ile miejsc w „Barbarze” zarezerwowano na ferie? 100%, ale obecnie się wycofują — jedni ze względu na panującą gripę, inni na brak śniegu. Jak będzie rzeczywiście, trudno w tej chwili powiedzieć. (Rozmowę przeprowadziliśmy 22 stycznia). Jeżeli śnieg nie spadnie, to liczyć się ze stratami?

Najprawdopodobniej tak. Ludzie się wycofują tracąc nawet wpłaconą zaliczkę. Nie chcą ferii bez śniegu.

W jakim okresie przebywa u was najwięcej gości?

W sezonie zimowym, ale oczywiście do tego potrzebny jest śnieg.

A wakacje letnie?

Zdecydowanie mniej, gdzieś w granicach 50%.

Jakie musi być wykorzystanie miejsc, aby prowadzenie „Barbary” było opłacalne?

Przy obecnych stawkach ok. 60% w ciągu całego roku.

Wynika więc, że nie jest to dom dochodowy.

Staramy się, żeby określony procent sprzedanych miejsc był utrzymany poprzez prowadzenie bardzo różnorodnej działalności, m. in. organizujemy kurso-konferencje, różnego rodzaju spotkania, wesela, studniówki itp.

Jakie są ceny pobytu w waszym domu?

W sezonie 55 zł, w okresie posezonowym 35 zł za osobodobę z pełnym wyżywieniem, z czego wyżywienie to 20 zł dziennie. Stosujemy też obniżki w przypadku kursokonferencji.

Czy mogłaby pani zdradzić jak zabiega się o klientów w okresie tzw. „martwego sezonu”?

Dom musi wypracować sobie markę. Nasi goście przekazują opinie innym, zachęcając tym samym do skorzystania z naszych usług. Jest tu dobre wyżywienie, dobra obsługa. Chyba głównie dzięki temu do nas przyjeżdżają. Poza tym jest tendencja do urządzania różnych szkoleń w górach, a nie w miejscu zamieszkania.

Kto przyjeżdża na te konferencje i szkolenia? Czy są to pracownicy firm prywatnych czy państwowych?

Zdecydowanie więcej z firm prywatnych.

Kto jest właścicielem „Barbary”?

Gliwicka Agencja Turystyczna, która powstała z Gliwickiej Spółki Węglowej.

Kto był poprzednim właścicielem?

Kopalnia Bolesław Śmiały. GAT ma około 20 ośrodków z różnych kopalń, m. in. „Barbarę”. Obecni jesteśmy na własnym rozrachunku i sami musimy się utrzymać. Na razie to się udaje.

A kto finansuje remonty?

Musimy na nie sami zapracować. W sytuacji gdy GAT przejął ten dom, w pierwszym roku działalności wyszliśmy bez strat, natomiast w tej chwili, pracujemy z lekkim zyskiem i możemy już inwestować. Zrobiliśmy saunę, siłownię, gabinet odnowy biologicznej.

(cd. na str. 2)



Zima na Równicy

Fot. W. Suchta

POWSTAŁA IZBA

Środowisko ludzi zajmujących się turystyką należy do tych, które z największymi oporami podejmuje wspólne działania. Przypisać to można ostrej konkurencji o klientów, ale chyba też pokutującemu przekonaniu, że samemu można więcej zrobić, wydać ładniejszy folder, lepiej zaprezentować się na zewnątrz. Jeżeli w obrębie poszczególnych miast podejmowane są, z różnym skutkiem, wspólne inicjatywy, to do porozumienia obejmującego całe województwo jeszcze nie doszło. Może uda się to Beskidzkiej Izbie Turystycznej, która 13 stycznia została założona w Bielsku-Białej. Na razie skromna reprezentacja hoteli i domów wczasowych z Ustronia postanowiła przystąpić do Izby. Są to: Muflon, Narcyz, Tulipan, Sokół, Marabu i biuro turystyczne Gazeta. We władzach znaleźli

się też przedstawiciele naszego miasta: Jerzy Kosiński jest wiceprezesem, a Renata Demel członkiem sądu koleżeńskiego. Założyciele obawiają się poderwania autorytetu BIT i dlatego, jak powiedział nam J. Kosiński, w poczet jej członków przyjmowani będą tylko najlepsi rekomendowani przez członków.

Do celów nowej organizacji należeć będzie wspieranie inicjatyw gospodarczych, badania rynku turystycznego, analiza aktów prawnych mających wpływ na turystykę, popieranie kształcenia zawodowego, prowadzenie działalności promocyjnej i informacyjnej, stwarzanie warunków do rozstrzygania sporów na drodze polubownej. Izba działa na terenie woj. bielskiego a jej siedzibą jest Bielsko-Biała.

DENTBUS CZEKA

3 lutego przy wyciągu na Czantorię w Ustroniu-Polanie, a 4 lutego na placu Hoffa w Wiśle na zaproszenie hurtowni „ArtChem” z Ustronia, pojawi się specjalny „DENTBUS — SIGNAL” firmy Lever. Od 10.00-16.00 wszystkie dzieci od 7 do 14 lat będą mogły bezpłatnie dokonać kontroli stanu swojego uzębienia. Na pamiątkę wizyty w „Dentbusie” dzieci otrzymają specjalny dyplom oraz kartę stanu zdrowia zębów. Przewidywana jest też promocyjna sprzedaż produktów Signal.

PYTAJĄ O TELEWIZOR

(cd. ze str. 1)

Jakiego rzędu kwoty pochłonęły te inwestycje?

Dość spore. Sauna kosztowała ok. 7800, osprzęt do siłowni też w granicach 8000 zł. Poza tym na bieżąco wymieniamy wszystkie stare urządzenia.

Do „Barbary” należy też wyciąg narciarski na Palenicy. Czy też jest dochodowy?

Tylko wtedy gdy pracuje. Niestety ubiegłej zimy był czynny trzy dni, tej zimy też trzy dni.

Czy prowadzicie promocję swojego domu?

GAT prowadzi cały czas taką akcję poprzez uczestnictwo w targach turystycznych, giełdach. Wydano też folder GAT, poza tym każdy ośrodek ma własne materiały propagandowe. Próbowaliśmy reklamy poprzez prasę, ale okazało się to mało skuteczne. Odwiedzają nas ludzie, którym polecili „Barbarę” znajomi i tych jest najwięcej. Następna grupa, to ci, którzy dowiedzieli się o nas z giełd turystycznych, folderów.

W Ustroniu podejmowane są akcje promocyjne, w których uczestniczą wspólnie domy wczasowe i hotele. Jak pani ocenia takie przedsięwzięcia?

My również partycypowaliśmy w kosztach udziału Ustronia w targach turystycznych w Bielsku-Białej i tam prezentowaliśmy swoje materiały.

Działa też Towarzystwo Rozwoju Turystyki. Czy może jest pani jego członkiem?

Na razie nie, ale chcę wstąpić.

Czego się pani spodziewa po takiej organizacji jak TRT?

Takie towarzystwo powinno poszerzać krąg miast, w których nasze ośrodki będą znane. Jak wyglądają faktyczne działania nie potrafię powiedzieć, gdyż jeszcze nie uczestniczyłam w żadnym zebraniu TRT. A jakich działań spodziewa się pani od władz miasta?

Spodziewam się wielu rzeczy, o których nie chciałabym mówić przed zgłoszeniem ich odpowiedzialnym osobom. Z bieżących spraw poruszę jedynie odśnieżanie Jaszowca. Klient dojeżdżający do nas ma spore problemy. Często jest tak, że po opadach śniegu w nocy musimy w południe dzwonić z interwencją, by ktoś się w końcu obudził. Jest to zarówno dla klienta jak i dla nas bardzo uciążliwa sprawa. Nie jest przyjemnie, gdy zaraz po przyjeździe goście niechętnie wypowiadają się o mieście kierując te zarzuty bezpośrednio do mnie i obciążając mnie opieszałością służb porządkowych. Dodatkowo dobrze byłoby gdyby nocne patrole policji częściej zaglądały na Jaszowiec. Często zdarzają się kradzieże i włamania do samochodów, a patrole chyba by złodziei odstraszaly.

Na co jeszcze skarżą się goście? Czego im szczególnie brak?

Przeprowadzamy w naszym ośrodku ankietę pomagającą nam poznać uciążliwości, z którymi ma do czynienia klient. Nie spotkałam się z zarzutami pod adresem administracji ustronjskiej. Prawdę powiedziawszy nie słyszałam też, by ktoś narzekał na brak sali widowiskowej, kina czy urządzeń podobnego typu. Jest oczywiście problem przejazdu samochodem przez Ustron, ale o tym chyba wszyscy wiedzą.

Jak do przyjmowania gości przygotowana jest obsługa domu. Jak pani ocenia jej fachowość?

TO I OWO Z OKOLICY

Nowoczesną architekturą charakteryzują się kościoły wybudowane w naszym regionie w ostatnim 30-leciu. Należą do wyznawców różnych religii. Powstały m. in. w Bażanowicach, Brennej, Skoczowie, Ustroniu-Polanie, Hermanicach, Kalemnicach i Zaborzu.

18 pomników przyrody rośnie na terenie Cieszyna. Rosną pojedynczo lub w grupach — w sumie ochronie podlegają 34 drzewa. Są wśród nich lipy, młorzęby, dęby, tulipanowce, klony, topole, jesiony oraz kasztanowce. Najokazalszym jest jesion na Górze Zamkowej, który liczy sobie blisko 300 lat, mierzy 25 m wysokości a w obwodzie ma ...406 cm.

★ ★ ★

Wódkę i papierosy noszą najczęściej przez tzw. zieloną granicę drobni przemysłowcy. Straż



Drzewo w jadalni „Barbary” jest dziełem A. Piechockiego.

Fot. W. Suchta

Mamy bardzo dużą fluktuację kadr. Są problemy z mentalnością pracowników. Nie zawsze wiedzą po co i dla kogo pracują. Obowiązują stare kanony i zmienienie ich jest bardzo trudne. Mam duże wymagania i staram się dobrać odpowiedni personel.

Czy sięga pani po młodych ludzi?

Tylko takich zatrudniam. Jednak wyobrażenia niektórych są takie, że chcą zarobić dużo, jednocześnie nic z siebie nie dając. Pracę traktują jako 8 godzin, które jakoś trzeba odbębnić. Tacy długo u mnie nie pracują.

Czy kontaktuje się pani z kierownikami innych domów?

Nie mam na to czasu.

Czyli, nie wie pani co zamierza konkurencja?

Nie. Realizuję po prostu politykę GAT, a polega to na podniesieniu standardu obiektu, zachęcaniu klienta i poszerzaniu wachlarza usług. Dawniej obsługiwano tu tylko pracowników kopalni. Obecnie sami musimy zabiegać o klienta, by się utrzymać.

Dlaczego, pani zdaniem, ludzie odwiedzają Ustron. Co o tym decyduje? Co jest dla nich ważne?

Są tacy, którzy zaraz po przyjeździe pytają, czy jest telewizor kolorowy. Większość jednak wie, że jest tu cisza i spokój, że można pochodzić sobie po górach i z tego są zadowoleni. Brakuje basenu i kortu tenisowego na miejscu. Wczasy nie są dzisiaj rzeczą taną i na miarę cen rosną oczekiwania.

Kto głównie przyjeżdża do „Barbary”?

W ostatnim turnusie sylwestrowym byli to sami Niemcy. Normalnie są to przedstawiciele różnych zawodów i różnych warstw naszego społeczeństwa.

Ilu górników odwiedza was obecnie?

Bardzo mało. Mam nawet taką analizę, z której wynika, że w grudniu było u nas 2,13% górników. W lecie trochę więcej: w lipcu 14%, w sierpniu 18%.

Jakim ośrodkiem w przyszłości chce być „Barbara”?

Zamierzenia mam bardzo duże. Marzy mi się kort tenisowy, większa sala konferencyjna na 200 osób i basen. Kiedyś, gdy dom należał do kopalni były plany wybudowania basenu przy „Barbarze”, nie zdążono jednak ich zrealizować.

Rozmawiał: Wojciech Suchta

Graniczna łapie ich głównie w rejonie Zebrzydowic, Wisły, Jaworzynki, Pogwizdowa, Poniwca i Cieszyna. Dominują Polacy i Czesi.

★ ★ ★

W regionie cieszyńskim działa 55 szkolnych kół PCK. Organizowane są szkolenia sanitarne. W przedszkolach istnieją Kluby Wiewiórki, których celem jest wpajanie dzieciom utrzymywania codziennej higieny i czystości. Zarząd Lokalny czyni starania, by wspólnie z Obroną Cywilną uruchomić

regionalny ośrodek szkoleniowy. Tradycją są konkursy wiedzy o zdrowiu.

★ ★ ★

Czekając na najnowszy statystykę, pragniemy przypomnieć, iż w 1994 r. w Cieszyńskim wybuchło 197 pożarów (rok wcześniej 169) a straty wyniosły blisko 6,2 mld zł (1993 — 5 mld 210 mln zł). Najczęściej paliło się w Cieszynie, Skoczowie, Ustroniu, Chybiu, Strumieniu i Brennej — najrzadziej w Istebnej i Hażlachu.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

1 lutego wprowadza się podwyżki cen biletów autobusowych i kolejowych. Ani w siedzibie PKS-u w Cieszynie, ani w biurze zawiadowcy stacji Ustron nie uzyskaliśmy informacji czym są spowodowane. Wiemy tylko, że Komunikacja Samochodowa podnosi ceny na podstawie zarządzenia ministra o około 10% i najtańszy bilet autobusowy kosztować będzie 1 zł, zaś cena najtańszego normalnego biletu kolejowego wynosić będzie 1,1 zł.

☆☆☆

Na ślubnym kobiercu stanęli:
20 stycznia 1996 r.

Anna Kokoszka, Siedlce i Dariusz Kasprzyk, Jastrzębie Zdrój
Ewa Kobiela, Ustron i Zenon Kopystyński, Wodzisław Śląski

☆☆☆

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Elżbieta Janoszka, lat 93, os. Manhattan 7/37
Krystyna Szewczyk, lat 80, os. Manhattan 8/19.

☆☆☆



Fot. W. Suchta

Zgodnie z uchwałą Państwowej Komisji Wyborczej, 24 stycznia podczas posiedzenia Zarządu Miasta dokonano losowania obwodowych komisji do spraw referendum, które odbędzie się 18 lutego. W sumie zgłosiło się 65 osób co jest liczbą zbyt niską, by obsadzić wszystkie komisje. Zgodnie z uchwałą PKW pozostałych członków komisji dokooptował Zarząd Miasta. Na zdjęciu burmistrz K. Hanus i naczelnik Cz. Głucha zrywają pieczęcie z urny, do której wrzucano zgłoszenia kandydatów do komisji.

☆☆☆

Stopniał śnieg i wszystkie ulice Ustronia, a przede wszystkim pobocza, pokryte są żużlem, którym posypywano drogi. Niektórzy kierowcy domów wczasowych i właściciele hoteli skarżą się, że taki brud na drogach odstrasza gości. Zapytaliśmy naczelnika Wydziału Techniczno-Inwestycyjnego UM Andrzeja Siemińskiego jakie miasto ma możliwości przeprowadzenia porządków. Dowiedzieliśmy się, że tak jak w latach ubiegłych generalne sprzątanie miasta odbędzie się na wiosnę. Po prostu koszt takiego przedsięwzięcia jest zbyt wysoki, by można było pozwolić sobie na sprzątanie ulic po każdym stopnieniu śniegu. Szacuje się, że w tym roku wiosenne porządki kosztować będą ponad 20 000 zł.

☆☆☆

Zgodnie z rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1995 roku zmieniającym rozporządzenie w sprawie ustalania czasu pracy pracowników urzędów państwowych (Dz. U. nr 1 poz. 4 z 1996 r.), począwszy od 4 stycznia 1996 roku Urząd Rejonowy w Cieszynie pracuje od poniedziałku do piątku w godz. 7.30—15.30 z wyjątkiem czwartku, kiedy to stron nie przyjmuje się.

☆☆☆

Chrześcijańska Fundacja „Życie i Misja” zaprasza do sali mieszczącej się w budynku przy ul. 9 listopada 11 w Ustroniu, na kolejne „Spotkanie Miesięczne Młodzieży”. Spotkanie odbędzie się w sobotę 3 lutego o godz. 16.30.

Ci, którzy od nas odeszli:

Anna Śliwka, lat 97, ul. Sikorskiego 17
Arkadiusz Mazuń, lat 17, os. Manhattan 9/39

KRONIKA POLICYJNA

18.1.96 r.

O godz. 12.30, na ul. 3 Maja, kierujący fiattem uno, mieszkaniec Jaworzynki, nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych i wpadł na latarnię. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 30 złotych.

18.1.96 r.

O godz. 19.00 Komisariat Policji w Ustroniu został powiadomiony o awanturze w baraku przy ul. Kuźnicznej. W wyniku podjętej interwencji dwóch skaczących sobie do oczu pijaczek osadzono w policyjnej izbie zatrzymań. Jeden z nich miał 3,13% prom. alkoholu we krwi. Sporządzono wniosek do kolegium.

19.1.96 r.

O godz. 2.10 na ul. Granicznej zatrzymano, znajdującego się w stanie nietrzeźwym, mieszkańca Ustronia, kierującego fiattem 126p. Wynik badania alkometrem — 1,56 prom.

19.1.96 r.

O godz. 8.00 Komisariat Policji został poinformowany o włamaniu do będącego w budowie budynku przy ul. Źródlanej. Złodzieje skradli około 9 m² kafelków, wartości 1000 złotych.

20.1.96 r.

O godz. 9.00 otrzymano zgłosze-

nie o włamaniu do będącego w budowie budynku mieszczącego się przy ul. Kuźnicznej. Tym razem łupem włamywaczy padł przepływowy ogrzewacz wody wartości 400 złotych.

24.1.96 r.

N/n sprawcy wybił szybę w samochodzie marki seat ibiza, będącym własnością mieszkanki Krakowa, przebywającej w Szpitalu Uzdrowiskowym na Zawodziu. Z samochodu nic nie zginęło. Straty oszacowano na około 100 złotych.

24.1.96 r.

O godz. 16.00 właściciel lady samary, zaparkowanej na os. Cieszyńskim, zgłosił na Komisariat fakt obłania jego samochodu farbą. Straty oszacowano na około 240 złotych.

24.1.96 r.

Tuż przed godziną 18.00, na ul. 3 Maja, na wysokości Banku Śląskiego kuracusz z Wrocławia wtargnął nagle pod nadjeżdżającego golfa, kierowanego przez mieszkańca Wisły. Pieszy doznał potłuczeń głowy i podudzia. Kierowca golfa trzeźwy.

23.1.96 r.

O godz. 21.00, na ul. Krętej zatrzymano, znajdującego się w stanie nietrzeźwym mieszkańca Lipowca kierującego „maluchem”. Wynik badania alkometrem — 1,37 prom.

(M.P.)

STRAŻ MIEJSKA

20/21.1. — Wspólnie z Policją zabezpieczano porządek w okolicach dyskoteki „Mirage 2000”. Nie odnotowano żadnych incydentów.

22.1. — W trakcie kontroli targowiska, stwierdzono nie przestrzeganie przepisów sanitarnych na stoisku z nabiałem.

— Wizja lokalna z przedstawicielem Wydziału Ochrony Środowiska. Na prywatnej posesji przy ul. A. Brody od roku składowane są wraki samochodów, stare ramy

okienne i inne graty. Przeprowadzono rozmowę z właścicielką i nakazano zaprowadzenie porządku.

— W trakcie kontroli Polacy stwierdzono włamanie i wrzucenie do rzeki elementów mostu wiszącego. Sprawę skierowano odpowiednim służbom.

23.1. — Ze względu na stwierdzone dewastacje oświetlenia prowadzono kontrole bulwarów nadwiślańskich.

24.1. — Interweniowano w jednym z przedszkoli w którym palono śmieci.

(mn)



Jednym z zadań Straży Miejskiej jest kontrolowanie targowiska.

Fot. W. Suchta

POEZJA, ŚPIEW I TEATR

Przez dwa dni — 18 i 19 stycznia — w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa odbywał się Rejonowy Konkurs Recytatorski. Pierwszego dnia prezentowali się uczniowie szkół podstawowych, wśród których nie zabrakło reprezentantów naszego miasta z SP-3 w Polanie, SP-5 w Lipowcu oraz z Ogniska Pracy Pozaszkolnej. Większość paraliżowała treść, z którą nie potrafili sobie poradzić. Nie należy się dziwić skoro okazji do publicznych występów jest niewiele, a tu na widowni siedzieli nauczyciele, rodzice i krytycznie spozierający konkurenci. Inaczej wśród młodzieży szkół średnich, lepiej rozumiejącej prawidłą występu mającego ambicję artystycznego zaprezentowania dzieła literackiego.

Wyłoniono najlepszych, którzy reprezentować będą nasz rejon na szczeblu wojewódzkim: Ewę Kamińską — SP-4 Wisła Głębce, Paulinę Waleczek — OPP Ustron, Aleksandrę Szypulę — SP-2 Skoczów, Monikę Rucką — SP Górki Wielkie, Wojciecha Mroza — SP-1 Istebna, Annę Czulkę — SP-2 Istebna, Andrzeja Michnika — SP-5 Lipowiec i Anetę Kawulok — SP-2 Istebna oraz wśród młodzieży szkół średnich: w kategorii recytacji: Sebastiana Wojnara — Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich Wisła, Jolantę Hanus — Zespół Szkół Rolniczych Cieszyn, Dorotę Tkaczyk — LO Towarzystwa Ewangelickiego Cieszyn, w kategorii poezji śpiewanej: Arkadiusza Romanowskiego — LO Skoczów, Mariusza Pasternego — LO Wisła, w kategorii teatru jednego aktora: Annę Porębską — Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich Wisła.

Poprosiliśmy Stanisława Niemczyka i Henrykę Tambor oceniających popisy młodzieży, o ocenę konkursu. Powiedzieli nam:

— Konkurs był bardzo dobrze pomyślany. Chodziło o to, by przybliżyć wielką literaturę polską i obcą dzieciom. To bardzo dobra inicjatywa władz oświatowych. Należy jednak rozstrzygnąć konkurs dla dzieci i młodzieży. O ile w konkursie dla dzieci w zasadzie jakichś wyjątkowych propozycji nie było, o tyle gdy wypadło nam słuchać młodzieży szkół średnich, z całego dawnego powiatu cieszyńskiego, to od przybytku głowa bolała i trudno było niekiedy zająć jednoznaczne stanowisko, bo tak wysoki był poziom. Uczniowie szkół podstawowych, nie zawsze wiedzieli co recytują i nie potrafili dźwignąć ciężaru słowa i treści. Bardzo często to tak wyglądało jakby dziecko samo sobie wybierało recytowaną poezję czy prozę. Dlatego teksty były mało ciekawe, a dzieci męczyły się. Myślę, że trochę zaniedbali sprawę nauczyciele języka polskiego w szkołach podstawowych. Bardzo często podczas konkursu widzieliśmy jakiś niedowład pracy nad żywym słowem wśród dzieci. Niestaranna dykcja, nieumiejętność powiedzenia tekstu na miarę jego wartości. Odbywało się to raczej na zasadzie — znam i powiem, a może się uda.

Zdumiała mnie natomiast postawa dzieci z Istebnej. Widać było ambicję, żeby wyjść poza swoją „dziedzinę”, żeby pokazać się w Ustroniu, Cieszynie. Wydaje się, że tam bardziej takie konkursy przeżywają rodzice, nauczyciele i same dzieci. W ich recytacjach widać było pracę. Nie twierdzę, że dzieci z Ustronia nie są ambitne, ale chyba trzeba inaczej ustawić z nimi pracę.

W przypadku szkół średnich wszystko wyglądało o wiele lepiej i ci, którzy przeszli do następnego etapu znakomicie recytowali, umiejętnie łączyli słowo z muzyką i dawało to pełniejszy obraz.

(ws)



Recytuje Barbara Majętny z SP-3

Fot. W. Suchta

4 Gazeta Ustrońska



19 stycznia w sali sesyjnej UM odbyło się zebranie Zarządu Miejskiego Ochotniczej Straży Pożarnej. Mówiono głównie o kończącej się kadencji zarządów jednostek OSP i w związku z tym zbliżającej się kampanii wyborczej. Zebranie prowadził wiceprezes ZM OSP Tadeusz Duda.

Fot. W. Suchta

PROPONOWALI KARTY

24 stycznia w sali sesyjnej UM odbyło się spotkanie, podczas którego dyskutowano o turystyce. Prezydent Górnosławskiej Izby Turystyki Genowefa Hanke zaproponowała wnoszenie uwag do projektu ustawy o turystyce. Poinformowała też o aktualnym stanie prac nad ustawą o scierających się interesach. Mówiono głównie o relacjach między biurami podróży

a właścicielami bazy hotelowej. Wiele złego można było usłyszeć o działaniu biur podróży w Polsce, przede wszystkim o ich niesolidności. Na zakończenie trzech panowie z Krakowa reklamowali i proponowali zebranym udział w systemie kart zniżkowych, mimo zakazu prowadzenia w gmachu UM handlu obwoźnego.

(ws)

UWAGA! Kto zakupił poszczególne przedmioty wyposażenia kuchni na ul. Daszyńskiego 40, proszę o kontakt telefoniczny — 54-35-39. Gwarantuję zwrot wszelkich poniesionych kosztów.

Uzdrowski Zakład Przyrodolecznicy
Ustron, ul. Sanatoryjna 7/9

zaprasza

do korzystania z solankowego
basenu leczniczego

w okresie ferii zimowych 29 I—2 II

codziennie w godz. 13.00—20.00

soboty i niedziele 12.00—19.00

Ceny biletów: 3,50 zł — dorośli

2,00 zł — dzieci

Istnieje możliwość korzystania

z siłowni — cena 2,00 zł

Wstęp o każdej pełnej godzinie.

PODZIĘKOWANIE

Bogumile Czyż, Emilii Czembor, Janowi Szwarcowi i dyrekcji SP-3 oraz dyrekcji Szpitala Reumatologicznego za bardzo dobrą współpracę w imieniu ustronskiego koła Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej dziękuje

Stanisław Głowacki

ILE ZA IMPULS?

Czas zaliczania jednej jednostki (impulsu) w połączeniach telefonicznych od godz. 8.00 do godz. 18.00 we wszystkie dni tygodnia wynosi: do 25 km — co 60 sek.
do 100 km — co 15 sek.
powyżej 100 km — co 10 sek.
od godz. 18.00 do 8.00 we wszystkie dni tygodnia:
do 25 km — 60 sek.
do 100 km — 20 sek.
powyżej 100 km — 15 sek.
Przy połączeniach w obrębie jednej sieci miejscowej zaliczana będzie jedna jednostka (impuls) co 3 min. Jak poinformowano nas w Telekomunikacji Polskiej SA w przypadku woj. bielskiego sieć miejscowa obejmuje całe województwo czyli dzwoniąc np. do Kęt jeden impuls naliczany jest tak jak w Ustroniu, co 3 minuty. Po podwyżce, od 1 lutego za jeden impuls płacimy 16 groszy. (mn)

USTROŃ NA ZNACZKU

Dzień Filatelisty obchodzono w Ustroniu 20 stycznia. Z tej okazji w świetlicy SM „Zacisze” przy ul. Cieszyńskiej odbyło się zebranie Koła nr 60 Polskiego Związku Filatelistów w Ustroniu, w którym obok członków PZF uczestniczyli: zastępca burmistrza **Tadeusz Duda**, radni **Emilia Czembor** i **Józef Waszek**, zaś PSS „Społem” w Ustroniu reprezentował **Władysław Krysta**. Zebranie prowadził **Stanisław Głowacki**. Zapoznał on zebranych z tegorocznymi osiągnięciami oraz wręczył specjalne dyplomy najaktywniejszym ustroniskim filatelistom: **Aleksandrowi Bujokowi**, **Radosławowi Czyżowi** i **Elżbiecie Żak-Kwoczyńskiej**. Z okazji 45-lecia PZF życzenia dla S. Głowackiego od prezesa Zarządu Głównego PZF K. Malendowicza wręczył T. Duda.

Mówiono o bieżącej działalności. T. Duda zaproponował, by rozpocząć starania o wydanie znaczka promującego nasze miasto. Oczywiście Poczta Polska nie zgodzi się na jednorazowy znaczek miasta, należy więc szukać innych

możliwości. Mogłaby to być seria uzdrowisk polskich, miast leżących nad górą Wisłą, miast górskich. Można też zaproponować włączenie schroniska na Równicy do serii schronisk polskich. Możliwości jest wiele, należy jednak rozpoznać gdzie szanse na „ustronński znaczek” są największe. Tym powinni się zająć filatelisci i przedstawić władzom miasta określony projekt.

Mówiono też o coraz mniejszym udziale młodzieży w działalności Koła. Zbieranie znaczków nie jest atrakcją dla młodych ludzi. Proponowano, by organizować spotkania, na których filatelisci mogliby się wymieniać znaczkami. Było to dawniej dość popularne, a co najważniejsze przyciągało młodzież. Trudno jednak cokolwiek zrobić, skoro na zebraniach frekwencja jest bardzo niska. Dlatego spotkania powinny odbywać się w cyklu kwartalnym, a nie jak dotychczas miesięcznym. Mimo wszystko nie jest jeszcze tak źle, skoro na zebraniu wręczono legitymacje nowym członkom ustroniskiego Koła. (ws)



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

ZNOWU DROGOMYŚL

W Szkole Podstawowej nr 2 w Ustroniu odbyły się rejonowe zawody Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Wystartowało 11 drużyn, których zmagania obserwowali: komendant KRP Cieszyń komisarz **Mirosław Wija**, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KRP Cieszyń komisarz **Stanisław Gabzdyl**, który przewodniczył też komisji sędziowskiej, naczelnik WRD KWP Bielsko-Biała podinspektor **Józef Bruzda**, komendant KP Ustron podkomisarz **Zbigniew Kowalski** oraz dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty **Henryk Prochaczek**. Zawody prowadził aspirant **Ireneusz Korzonek**.

Startujący musieli wykazać się wiedzę teoretyczną z przepisów ruchu drogowego, umiejętnością niesienia pierwszej pomocy i pokonaniem na rowerze toru przeszkód. Tak jak w ubiegłym roku najlepszą okazała się drużyna z Drogomyśla, która zdobyła 303 pkt, drugie miejsce zajęła SP-2 Ustron — 259 pkt, trzecie SP-7 Pogórze — 202 pkt. Indywidualnie zwyciężył **Dariusz Krawczyk** przed **Robertem Czakonem** — obaj SP w Drogomyślu, trzeci był **Jerzy Lipowczan** z SP-2 w Ustroniu. Zasadnicze znaczenie w zawodach BRD ma klasyfikacja drużynowa i na szczęblu wojewódzkim 31 marca w Makowie Podhalańskim nasz rejon reprezentować będą dwie pierwsze drużyny. (ws)

MUZYCZNE POPISY

23 stycznia w restauracji Tytus, którą nieodpłatnie udostępnił **Zbigniew Tschuk**, odbył się zorganizowany przez Towarzystwo Kształcenia Artystycznego wieczór muzyczny. W specjalnie przygotowanej sali, przy świecach, zaprezentowała się grupa uczniów Koła Muzycznego TKA. Koncertowi przysłuchiwali się koledzy wykonawców, rodzice, a także burmistrz **Kazimierz Hanus**, przewodniczący RM **Franciszek Korcz**, proboszcz parafii św. Klemensa **Antoni Sapota**. W repertuarze znalazły się utwory klasyczne, a swój kunszt prezentowali ucący się gry na fortepianie: **Urszula Kluz**, **Barbara Czyż**, **Joanna Papież**, **Elżbieta Kocyan**, **Michał Strygner**, **Aleksandra Plinta**, **Michalina Tschuk** (również na skrzypcach), **Magdalena Kamińska**, **Jadwiga Kłapa**, **Bartosz Okseniuk**, **Bartłomiej Witoszek**, **Marta Marcol**, **Katarzyna Szkaradnik**, **Małgorzata Kwoczyńska**, na gitarze: **Marcin Zwias**, **Piotr Andrzej-**

wicz, **Aleksandra Gawlik**, **Mateusz Słodziak**. W duecie wystąpiły siostry **Anita** (skrzypce) i **Aleksandra** (fortepian) **Plinta**. Do koncertu uczniów przygotowali: **Iwona Kowala**, **Karol Ferfecki** i **Adam Smolucha**. W drugiej części wieczoru wspólnie śpiewano kolędy przy filiżance kawy i ciastku. — *Z dużą treścią przystępowaliśmy do organizacji tego wieczoru, jednak wrażenia z koncertu, atmosfera na sali, podziękowania rodziców sprawiają, że Zarząd TKA nie porzuci na tej jednej imprezie — powiedział nam prezes TKA **Mieczysław Blachut**. — *Chcemy kontynuować działalność tego rodzaju, a o kolejnych koncertach będziemy informowali mieszkańców Ustronia.**

Za naszym pośrednictwem Zarząd TKA pragnie podziękować **Michałowi Bożkowi**, **Adamowi Kędzierskiemu**, **Barbarze** i **Benedyktowi Siekierkom** oraz **Bankowi Śląskiemu** za wspieranie działań Towarzystwa. (ws)

Ogłoszenia drobne

Firma wynajmie lokale handlowe.
Tel. 54-36-73 w godz. 19—20.

Zapraszamy do Salonu Fryzjerskiego. Ustron Hermanice ul. Dominikańska 30.

Do wynajęcia lokal (50 m²) na hurtownię lub inną działalność. Ustron, ul. Reja 1.

125p combi, 1984, sprzedam. Ul. Lipowa 37.

Prywatne ekskluzywne przed-szkole w Ustroniu ogłasza zapisy. Informacje: tel. 54-45-84.

DYŻURY APTEK

Od 27 stycznia do 3 lutego dyżur pełni apteka w Nierodzimiu. 3 stycznia rano dyżur przejmuje apteka na os. Manhattan.

Okazja!!!

Wyprzedaż odzieży i obu-wia po cenach zakupu.

Sklep wielobranżowy Wanda Heczko
Ustron-Hermanice, ul. Jaśminowa 1

PODZIĘKOWANIE

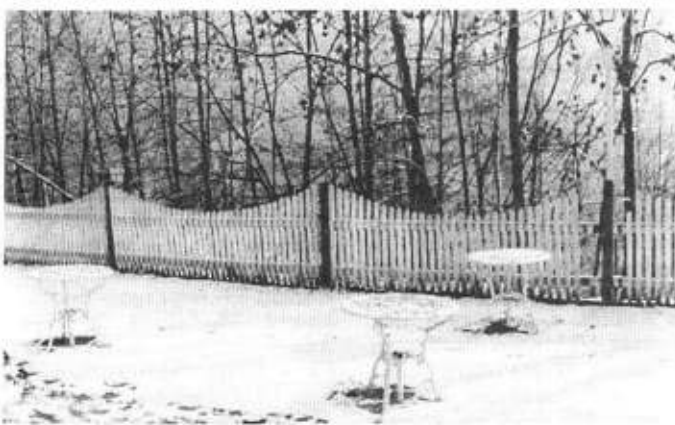
Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustroniu w imieniu wszystkich uczniów, wyraża serdeczne podziękowanie Radzie Rodziców, Rodzicom oraz wszystkim sponsorom, którzy przygotowali i znacznie pomogli przy organizacji tradycyjnego Balu Szkolnego.

Cały dochód z balu przeznaczony zostanie na pomoce dydaktyczne dla naszych uczniów.

Wszystkim uczestnikom balu dziękujemy za wspaniałą, miłą i serdeczną atmosferę. Już dziś zapraszamy na kolejny bal w 1997 roku.

KOMUNIKAT WYBORCZY

Burmistrz Miasta Ustronia informuje, iż zgodnie z kalendarzem czynności przeprowadzenia referendum 18 lutego 1996 r., termin składania wniosków przez osoby uprawnione przebywające czasowo na obszarze gminy lub nigdzie nie zamieszkujące, o dopisanie do spisu uprawnionych do udziału w referendum, mija 8 lutego 1996 r. Wnioski należy składać w biurze ewidencji ludności Urzędu Miejskiego w Ustroniu, Rynek 1, parter pok. nr 4, w godzinach pracy Urzędu. Spisy osób uprawnionych do udziału w referendum będą wyłożone do publicznego wglądu w biurze ewidencji ludności UM w następujących terminach: 6 II od godz. 11.00—16.00, 7, 8, 9 II od godz. 10.00—15.00 i 10 II od 8.00—13.00.



Aby do wiosny...

Fot. W. Suchta

ARTYKUŁY INSTALACYJNE

c.o., woda, gaz

Hurt-detel

Polecamy w ciągłej sprzedaży:

rury, zawory, złączki, armaturę, grzejniki.

piece c.o. i c.w.

Ustron, ul. Sportowa 7 (za Budopolem)

ZAPRASZAMY
w godz. 8.00—16.00
w soboty 8.00—13.00



Pancerne ferie?...

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa,
ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96

Wystawy stałe:

— Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia

— Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczkanie — wystawa i sprzedaż prac ustronkich twórców.

Wystawy czasowe:

— Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych „Ustronkie mieszkania z okresu międzywojennego”

— Wystawa twórczości plastycznej Rudolfa Piwki (od 29.01.1996 r.)

— Wystawa rysunków Andrzeja Mleczki.

Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00—14.00, wtorek od 9.00—16.00, w sobotę w godz. 9.00—13.00.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 54-29-96

— wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.

Czynne: we wtorki i czwartki w godz. 9.00—18.00, w środy i piątki w godz. 9.00—13.00, soboty i niedziele — zwiedzanie zbiorów po wcześniejszym zgłoszeniu.

Galeria Sztuki Współczesnej „Na Gojach”

B. i K. Heczkanie, ul. J. Błaszczyka 19, tel. 54-11-00

Centralna Informacja i Recepcja, Ustron, Rynek 7, tel. 54-26-53

Czynna: od poniedziałku do piątku w godz. 8.30—16.00, w soboty 8.30—15.00

Wystawa stała: Prezentacja prac Grupy Stowarzyszenia Twórczego „Brzimy”.

Imprezy kulturalne

2.2.1996 r. Wernisaż wystawy Rudolfa Piwki
piątek Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa
godz. 17.00

5.2.1996 r. KLUB PROPOZYCJI: Tadeusz Dytko — „Wędrowki po
poniedziałek Ziemi Świętej” — prelekcja i video.
godz. 17.00 Oddział Muzeum — Zbiory Marii Skalickiej, ul. 3 Maja 68

Sport

10.2.1996 r. Zawody o Puchar Burmistrza Ustronia w Wyciskaniu
sobota Leżąc
godz. 10.00 Sala w DW „Orlik”

FERIE ZIMOWE

3.02.1996 r. Otwarty Turniej Tenisa Stołowego
godz. 9.00 SP-2 (wszystkie grupy wiekowe)

SP-2 i 6 codziennie 9.00—12.00 udostępniają sale gimnastyczne (gry zespołowe, rekreacja, ping-pong itp.)

SP-1: 9.00—11.00 — sala gimnastyczna ogólnodostępna

SP-6 — biblioteka, sala video i świetlica

Ognisko Pracy Pozaszkolnej (tel. 54-32-44)

— zajęcia stałe w kołach zainteresowań — w godz. 10.00—13.00 (malarskie, koronkarskie, plastyka, tkactwo, fotografia, koło szachowe)

— wyjazdy na basen w godz. 9.00—12.00 (zbiórka w SP-2)

1.02.—8.02 Wakacyjne Warsztaty Plastyczne dla dzieci szkół
wtorki i czwartki podstawowych — Oddział Muzeum — Zbiory
godz. 10.00—13.00 Marii Skalickiej ul. 3 Maja 68 (prosimy zabrać
własne materiały plastyczne)

GAZETY GMIN

Rynek prasy lokalnej rozwija się znakomicie. Obok statecznego i znanego wszystkim „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” pojawiły się gazety gminne. Wszystkie okoliczne miejscowości mogą poszczycić się własnymi wydawnictwami. W czasie, gdy podkreśla się konieczność samodzielnego działania społeczności lokalnych jest to z pewnością pozytywne zjawisko. Informacje, opinie, aktualności, kroniki i artykuły historyczne pozwalają na lepsze poznanie swojej gminy, pomagają identyfikować się z miejscem zamieszkania, a zarazem są dokumentalnym zapisem zdarzeń. Chcemy przedstawić naszym czytelnikom krótki przegląd okolicznej prasy.

Pierwszy numer „Gazety Skoczowskiej” ukazał się w listopadzie 1990 roku. Finansowana jest całkowicie przez gminę. Dochody z ogłoszeń są niewielkie. Wydawcą jest Towarzystwo im. Gustawa Morcinka z siedzibą w Skoczowie. Ukazuje się w co drugi czwartek w nakładzie 1000 egzemplarzy. Za 8 stron czytelnicy ze Skoczowa, Brennej i Dębowa płacą 40 gr. Redaktorem naczelnym jest Halina Szotek.

„Informator Wiślański” to pismo finansowane przez gminę, wychodzi od 1993 roku. Jest rozprowadzane nieodpłatnie na terenie gminy Wiśla w nakładzie 2000 egzemplarzy.

„Nasza Trójwieś” wychodzi na terenie Istebnej, Koniakowa i Jaworzynki od 30 października 1992 roku. Koszty wydawnictwa pokrywa Urząd Gminy Istebna. Nie ukazują się reklamy i ogłoszenia, firmy fundują natomiast nagrody dla dzieci, które biorą udział w konkursach, rebusach i zagadkach zamieszczanych w dodatku „Tęcza”. W 1995 roku gazeta była dwumiesięcznikiem, a w tym roku w kioskach pojawiać się będzie co miesiąc w nakładzie 1000 egzemplarzy, kosztuje 40 groszy. Opracowaniem 12 stron gazety zajmują się Krystyna Rudzka i Elżbieta Legierska.

„Panorama Golezowska” to także gazeta własna gminy. Ogłoszenia i reklamy pojawiają się w małej liczbie, częściej natomiast sponsorzy fundują różnego rodzaju nagrody. Ukazuje się od września 1991 roku obejmując swoim zasięgiem gminę Golezów. Wydawana jest w nakładzie 1000 egzemplarzy, a cena jednego wynosi 50 groszy. Redaktorem naczelnym od 1 czerwca 1994 roku jest Paweł Staniec.

„Wiadomości Ratuszowe”, to tygodnik wydawany przez Urząd Miejski w Cieszynie. Drukowany jest w nakładzie 3000 egzemplarzy i rozprowadzany nieodpłatnie. Zawiera informacje o działalności cieszyńskiego Urzędu, imprezach kulturalnych i sportowych, a także reklamy i ogłoszenia.

„Więści z nad Brennicy” są czterostronicowym miesięcznikiem finansowanym przez gminę Brenna. Kosztuje 20 groszy. Pismo pojawia się w kioskach Brennej, Górek Wielkich i Małych. Zamieszczane są ogłoszenia i reklamy.

Jedną z pierwszych gazet lokalnych, które powstały po 1989 roku jest „Gazeta Ustrońska”. Ukazuje się od maja 1990 roku. W połowie utrzymywana jest przez gminę, a pozostałą część kosztów pokrywa z pieniędzy własnych uzyskanych ze sprzedaży reklam i ogłoszeń. W 1995 roku kasa miejska zasilila jej budżet kwotą 400 mln. st. zł.

Monika Niemiec



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

Listy do redakcji

W numerze 2(231)96 na ostatniej stronie gazety jw. artykuł „Szachy w barze” — zdjęcie i informacja na temat „Sylwestrowego Turnieju Szachowego”.

Jestem zbulwersowana informacją, że 13-letnie dziecko bierze udział w turnieju w barze piwnym „Barman”. Nie ma się czym szczycić i chwalić właściciel, pomysłodawca i organizator tego turnieju, czyżby brakowało dorosłych?

Co na to rodzice dziecka?

A szkoła, do której 13-latek uczęszcza, brak jej pomysłu na turniej szachowy?

A może dzisiaj, w „Barmanie” wszystko wolno:

dzieci można posyłać po papierosy, alkohol czy też na turniej szachowy do „Barmana”.

A wtedy będziemy czytali tylko takie artykuły jak na str. 3 „Kronika policyjna” czy „Włamywacze w potrzasku”

Nazwisko i imię do wiadomości Redakcji

* * *

O komentarz do listu poprosiliśmy psychologa, kierownika Poradni Leczenia Uzależnień w Cieszynie, przewodniczącego komisji działającej przy Urzędzie Miasta w Cieszynie — mgr Michała Górę.

„Interpretacje mogą być różne, bardzo różne. Trudno zastosować jednoznaczny wykładnię na zasadzie wyroku sądowego. Z punktu widzenia profilaktyki alkoholowej niezbyt fortunną być może jest obecność trzynastolatka w barze, choć nie widzę tu niczyjego zaniedbania czy złej woli. Knaipy mogą być różne. Albo będzie to mordownia, miejsce brudu i spotkań marginesu społecznego lub miejsce spotkań ludzi, spożywania różnych alkoholi w sposób spokojny i nikomu nie robiący krzywdy. Jeżeli w knajpie na codzień pojawiają się szachownice na stołach i właściciel promuje kulturalny sposób picia, to dobrze. Alkoholu z cywilizacji usunąć się nie da i byłby to szaleńczy pomysł.

Do faktu, że chłopak bierze udział w turnieju organizowanym w barze można by się przyczepić z punktu widzenia profilaktyki, ale wydaje mi się, że autorka listu reaguje zbyt emocjonalnie i przesadnie. Jest w jej wypowiedzi coś ze zdrowego rozsądku, choć z drugiej strony nie można powiedzieć, że konsekwencją grania w szachy będzie pijactwo”.

Wysłuchała: Monika Niemiec



VIDEOTEKA

Videoteka
zaprasza codziennie 10—20
Osiedle Manhattan
Pawilon Handlowy
ul. Brody 16

HITY styczeń '96

1. MŁODE WILKI
2. LEON ZAWOOWIEC
3. SZALEŃSTWO W ASPEN
4. GŁUPI I GŁUPSZY
5. PULP FICTION
6. SKAZANI NA SHAWSHANK
7. MASKA
8. EPIDEMIA
9. PSOTNY MIŚ
10. STREFA ZRZUTU



Fot. W. Suchta

UW NA ŚNIEGU

Staraniem Kół Młodych Demokratów z Bielska-Białej, Cieszyńska i Ustronia, Koła Unii Wolności w Ustroniu oraz Rady Regionalnej UW w Bielsku-Białej odbędą się I Narciarskie Mistrzostwa Unii Wolności dostępne tylko dla członków partii i ich rodzin. Dziwi to, gdyż do tej pory UW organizowała w naszym mieście zawody sportowe ogólnodostępne. Nigdy też nie było aż tylu chętnych, bo ograniczać liczbę startujących.

Partyjne zmagania rozpoczną się 17 lutego rozegranie konkurencji alpejskich na Stożku. 18 lutego, uczestnicy mistrzostw przeniosą się do Ustronia na Poniwiec, gdzie szary człowiek będzie mógł się przyglądać, szusując na saneczkach czy plastikowym liściu, członkom partii. Ci, którzy wytrwają do wieczora, zobaczą jeszcze jak członkowie UW raczą się kielbasą przy ognisku.

WYCISKANIE O PUCHAR

Sekcja Kultury i Trójboju Siłowego KS „Kuznia” Ustroń zaprasza uprawiających sporty siłowe do udziału w Zawodach o Puchar Burmistrza Ustronia w Wyciskaniu Leżąc, które zostaną rozegrane 10 lutego br. w Domu Wczasowym „Orlik” na Zawodzie. Zawodnicy zmagać się będą w klasyfikacji indywidualnej, drużynowej, formule Schwartz’a i na najlepszego zawodnika regionu cieszyńskiego. Ważenie odbywać się będzie od 10.00 do 11.15, a początek rywalizacji zaplanowano na 11.30. Najlepsi zawodnicy krajowi odwiedzali już Ustroń, mamy nadzieję, że i tym razem nie zawiodą. Bliższe informacje: tel. 54-24-12 od 11.00 do 13.00.

POZIOMO: 1) jesienią opada z drzewa 4) płynie przez Żywiec 6) wąsata ryba 8) teren w Afryce porośnięty kolczastą roślinnością 9) utwór żałobny 10) odgłos pracy silnika 11) urządzenie do prowadzenia prac pod wodą 12) krajan, rodak 13) wyschnięta trawa (zdrobniale) 14) stan w USA 15) stary kontynent 16) naczynia kuchenne 17) imię kobiece 18) niemiecka agencja prasowa 19) stolica Włoch 20) mocna karta
PIONOWO: 1) zewnętrzna strefa kuli ziemskiej 2) ptak i herb szlachecki 3) mieszka nad Bosforem 4) stolica Szwecji 5) słynna rodzina lutników włoskich 6) świadek pojedynku 7) syderyt lub aerolit 11) jeden z Trzech Króli 13) miasto nad Morzem Czarnym

Rozwiązaniem jest hasło, które powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania rozwiązań mija 18 lutego.

Rozwiązanie Krzyżówki nr 1
WITAMY W NOWYM ROKU

Nagrodę 20 zł otrzymuje STANISŁAW BORUTA z Ustronia, os. Cieszyńskie 3/13. Zapraszamy do redakcji.

Taki se bajani

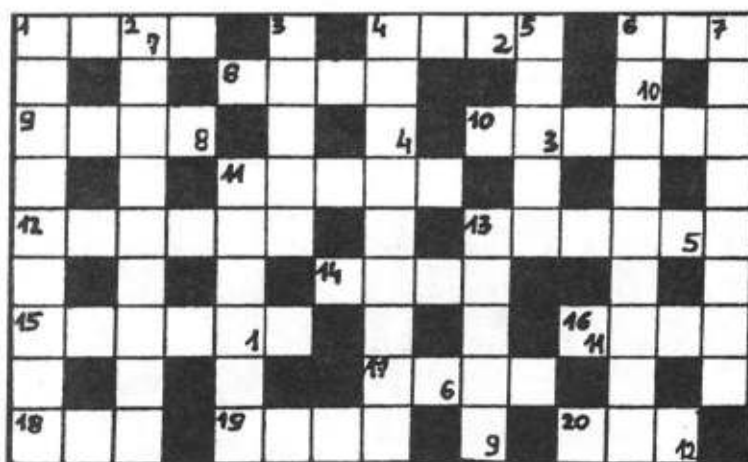
Wojna się skończyła. Przekłudzili my się na Goje. Musieli my się wyżyć wiele rozmaitych rzeczy, bo na Gojach mieli my jyny jednóm izbe, kuchyn i szpajskie. Takich rzeczy, co było scapartowane, nie było żol, ale były taki, co ich szkoda było. Na nich nie było jednak miejsca. Tak musiał zostać nasz osiolek, ławke mama porąbała i wiele inkszych rzeczy. Na Gojach był wielki ogród, ale sie w nim nie szło bawić, była studnia, w kierej nie było wody, za to w piwnicy szło pływać. Nie było światła, mieli my jyny lampe naftowóm. Za to w tej chałupie powiesił sie człowiek — jak my zostawali sami, to nóm rozmaite strachy sie przypóminały. Jednóm takóm strasznom bojke pamyntóm do dzisio: „był taki czorny straszny las, w tym czornym lesie, było czorno trumna, a w tej czarnej trumnie, był czorny duch, co chycił cie za brzuch”. Włosy nóm na głowie stowały, a my co roz gorsze strachy se przedstawiali i opowiadali. No i na tych Gojach był baran, z zakrycónymi rogami. Pos sie w tym ogrodzie. Był na paliku ale wiela razy sie urwol i gónił samopas. Po wodzie chodzili my do potoczka. Ciężko było dźwigać aji mały amper, jak tej wody trzeja było wyncyj i trzeja było pore razy obrócić. Roz też poszłach po wodę, a wziylach se dwa kible, bych nie musiała iść dwa razy. Idym już z wodóm, otwyróm dwyrka, na roz, skąd sie weź, to sie weź, baran stoi przy mie. Idym se śmialo, na roz jak baran mie bucnyl, toch sie przewróciła, wodę wylola. Baranowi tego było mało, ni mogym stanyć i sie odegnąć, bo fórt mie buco. Wrzeszczym, ale z chałupy zodyn mie nie słysz, kole chałpy też prawie zodyn nie idzie, co by mi pumóg. Nie wiem, jak by sie to skóńczyło? Mamie sie isto zdalo, że mie cośi długo ni ma i zeszła na dół. Dziepro wtedy baran dol mi pokój, ale jo sie ni móglą pozbiyrać. Mama musiała mie wzióń na rynce. Cosich musiała odleżeć, boch była strasznie polobijano. Baran łod tego czasu był lepi wiązany na paliku. Ale my i tak nie miyszkali na Gojach długo, przekłudzili my sie do „Basiyńki”. Tam było światło, woda była w studni, ale trzeja było jóm klukóm wyciągać. Nie roz nóm sie kibek urwol i utopil. Też było ciasno, ale było lepi niż na Gojach. W zegródce rosły dziczale truskawki, były trześnie bielice, jabłónki i wielki modre śliwki. Póki nie było Krajcowej to my se tego owocu pojedli.

Tata z wojny nie prziszel. Mama kajsi jeździła, dowiadowała sie łod tych co byli na wschodzie, czy lo tacie nie wiedzóm. Aż jakisi człowiek z Malinki, co był razym z tatóm, powiedział, że tata nie żyje. Nasz mały świat sie kopyrtnyl, a grónie stoły dali.

Hanka łod Śliwków

KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA

20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł



**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Rada Programowa: Włodzisław Chmielewski, Stanisław Niemczyk, Jan Szwarz, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 54-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadesłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotokład E. Dziedek, Cieszyń ul. Węglana 3/32 tel. 523-687. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyń, ul. Olszaka 5 tel. 510543, fax 511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 25.1.1995 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 1.2.1995 r.